

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. P. (1), M. P. (2)

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

1. **Ustala nieistnienie pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) numer (...) z dnia 18 lipca 2006 r. zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego a powodami,**
2. **Ustala nieistnienie pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) numer (...) z dnia 4 kwietnia 2007 r. zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego a powodami,**
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów w częściach równych kwotę 150 260,92 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy dwieście sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) i tak:
 - a. na rzecz powódki kwotę 75 130,46 zł,
 - b. na rzecz powoda kwotę 75 130,46 zł,wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - od kwoty 120 544,20 zł od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,
 - od kwoty 29 716,72 zł od dnia 20 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty,
4. W pozostałym zakresie powództwo oddala,
5. Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6 417 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty.

SSO M. Prusinowska

Sygnatura akt XII C 51/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 kwietnia 2020r (data nadania 6 kwietnia 2020r) powodowie M. P. (1) i M. P. (2) domagali się:

- zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwoty 39 880,28 zł w częściach równych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo- odsetkowych z umowy numer (...) w wyższej wysokości niż rzeczywiście powód powinien spłacić w okresie od dnia 19 kwietnia 2010 r. do dnia 18 listopada 2019 r.,

- zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwoty 17 981,10 zł w częściach równych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo- odsetkowych z umowy numer (...) w wyższej wysokości niż rzeczywiście powód powinien spłacić w okresie od dnia 6 kwietnia 2010 r. do dnia 5 listopada 2019 r.

Nadto powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe powodowie przedstawili bardzo szczegółowe wywody prawne, cytując orzecznictwo Sądu Najwyższego, które sprowadzają się do zgłoszenia;

- zarzutu braku możliwości negocjowania warunków umowy, warunki te zostały niejako narzucone przez pozwanego jako profesjonalistę, tym samym podmiot silniejszy we wzajemnych relacjach między stronami, zarzutu braku wyjaśnienia samego mechanizmu indeksacji i niebezpieczeństwa związanego z tą regulacją oraz z ryzykiem walutowym

- uznania ,iż ww umowa zawiera tzw. klauzule abuzywne, wymieniając je szczegółowo, uznając tym samym je za nieobowiązujące, nie wiążące stron

- uznania zawartej między stronami umowy kredytu za nieważną wobec sprzeczności z prawem

- braku w polskim ustawodawstwie przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić nie obowiązujące klauzule abuzywne, tym samym w ocenie powodów umowa nie może w pozostałym kształcie dalej funkcjonować, należy uznać ją za nieważną ze skutkiem ex tunc, podkreślając, iż są w pełni świadomi skutków nieważności umowy, mianowicie, że wymaga to rozliczeń między stronami .

Wobec nieważności umowy, zdaniem powodów zasadnym jest zarówno roszczenie o ustalenie nieważności zawartej umowy, powodowie posiadają w tym interes prawny jak i żądanie zwrotu uiszczonych rat kapitałowo – odsetkowych jako świadczenia nienależnego, bowiem uiszczony na podstawie nieważnej umowy –w takiej walucie, w jakiej zostało ono faktycznie uregulowane .

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, zaprzeczając w pełni podniesionym przez powodów zarzutom dotyczącym między innymi nieważności umowy kredytowej, bowiem to jest zarzut najdalej idący, zaprzeczając abuzywności postanowień umowy wskazanych przez powodów.

Ponadto pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia powodów, nadto z ostrożności procesowej i na wypadek unieważnienia przez sąd umów kredytów ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powodów z kwotą kredytów udzielonych powodom przez poprzednika prawnego pozwanego w kwocie 200 670,40 000 zł (na wypadek uznania przez sąd, że umowy są nieważne, czemu pozwany zaprzecza), dalej ewentualnie zarzut zatrzymania kwot 70 000 zł i 27 059,33 zł. (w razie uznania przez sąd umowy za nieważną, czemu pozwany zaprzecza, a także w razie nieuwzględnienia zarzutu potrącenia).

W toku postępowania powodowie w piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2020r. nadanym do sądu w tym samym dniu, dokonali modyfikacji powództwa w ten sposób, że:

- zażądali przesunięcia dotychczasowego żądania do żądania ewentualnego,

- w miejsce roszczenia głównego wnieśli o:

a. zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwoty 73 152,78 zł w częściach równych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń spełnionych przez powoda w okresie od dnia 19 kwietnia 2010 r. do dnia 18 listopada 2019 r. na podstawie umowy numer (...) zawartej w dniu 18 lipca 2006 r. z uwagi na nieważność umowy,

- ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) zawartej w dniu 18 lipca 2006 r. pomiędzy powodami **a (...) Bank SA**, którego następcą jest (...) Bank (...) SA,

b. zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwoty 44 277,54 zł w częściach równych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń spełnionych przez powoda w okresie od dnia 6 kwietnia 2010 r. do dnia 5 listopada 2019 r. na podstawie umowy numer (...) zawartej w dniu 4 kwietnia 2007 r. z uwagi na nieważność umowy,

- ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) zawartej w dniu 4 kwietnia 2007 r. pomiędzy powodami **a (...) Bank SA**, którego następcą jest (...) Bank (...) SA.

W piśmie z dnia 12 sierpnia 2021 r. powodowie dokonali kolejnej modyfikacji powództwa głównego i wnieśli o:

a. zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwoty 105 983,38 zł w częściach równych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń spełnionych przez powoda w okresie od dnia 19 kwietnia 2010 r. do dnia 18 listopada 2019 r. na podstawie umowy numer (...) zawartej w dniu 18 lipca 2006 r. z uwagi na nieważność umowy,

- ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) zawartej w dniu 18 lipca 2006 r. pomiędzy powodami **a (...) Bank SA**, którego następcą jest (...) Bank (...) SA,

b. zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwoty 44 277,54 zł w częściach równych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń spełnionych przez powoda w okresie od dnia 6 kwietnia 2010 r. do dnia 5 listopada 2019 r. na podstawie umowy numer (...) zawartej w dniu 4 kwietnia 2007 r. z uwagi na nieważność umowy,

- ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) zawartej w dniu 4 kwietnia 2007 r. pomiędzy powodami **a (...) Bank SA**, którego następcą jest (...) Bank (...) SA,

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zmieniają kolejność dochodzonych roszczeń w ten sposób, że dochodzą w pierwszej kolejności od pozwanego na podstawie art. 410 kc w zw. z art. 405 kc zwrotu nienależnego świadczenia w postaci sumy rat kapitałowo- odsetkowych uiszczonych na rzecz banku w wykonaniu Umowy oraz ustalenia, że Umowy są nieważne, a w drugiej kolejności zasądzenia nadpłaty i ustalenia bezskuteczności wskazanych postanowień umownych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w części rozszerzonej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych.

Do dnia 8 września 2018 r. działał pod (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą we W.. Na skutek dokonanych przez pozwanego przekształceń podmiotowych, tj. połączenia (...) Banku spółka akcyjna z siedzibą w W. z Bankiem (...) spółka akcyjna z siedzibą we W., pozwany stał się następcą prawnym (...) Banku spółka akcyjna z siedzibą w W..

okoliczności bezsporne, a nadto dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS pozwanego

Powodowie M. P. (1) i M. P. (2) poszukiwali środków na budowę domu jednorodzinnego. Ostatecznie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu w (...) Banku SA ze względu na to, iż była to najkorzystniejsza oferta. Decyzję podjęli po rozmowie z doradcą kredytowym. W czasie spotkania powodom przedstawiono ofertę kredytu indeksowanego do waluty obcej- franka szwajcarskiego. Powodowie nie mieli wiedzy na temat kredytów frankowych, poza faktem, że są popularne i korzystniejsze od złotych. Powodowie nie mieli też zdolności kredytowej do zawarcia umowy kredytu, który nie byłby waloryzowany do waluty obcej. Pracownik banku zapewnił powodów, że kredyt indeksowany kursu (...), do waluty obcej jest bardzo korzystnym rozwiązaniem, nie udzielił im jednak informacji na temat ryzyka związanego z kursem waluty, zapewniał, że jest to waluta stabilna. Nie przedstawiono powodom wahań ani symulacji wpływu zmiany kursu waluty na zamianę raty kredytu i całkowitą kwotę zadłużenia. Powodowie nie mieli świadomości zmienności kursu (...), ale nie mieli świadomości, że może nastąpić znaczny wzrost kursu (...) w stosunku do kursu z dnia zawarcia umowy. Umowa była spisana w oparciu o wzór umowny stosowany przez pozwanego. Postanowienia umowne nie podlegały negocjacji, a powodowie nie mieli wpływu na ich treść.

Powodowie (dalej jako Kredytobiorcy) w dniu 18 lipca 2006 r. zawarli z (...) Bankiem SA (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę kredytu numer (...) na cele mieszkaniowe E. (zwaną dalej Umową nr (...)). Na podstawie tej umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 200 670,40 zł denominowanego (waloryzowanego) kursem (...) na warunkach określonych w umowie oraz „ogólnych Warunkach Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i P. Hipotecznych” z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego położonego w T. P., ul. (...) działka (...). Przed zawarciem umowy powodowie złożyli wniosek kredytowy w dniu 11 kwietnia 2006 r. Kredyt został udzielony na okres 360 miesięcy począwszy od dnia 18 lipca 2006 r. do dnia 18 lipca 2036 r.

W załączniku do wniosku kredytowego powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku stopy procentowej, wynikającym z zaciągnięcia kredytu oprocentowanego w oparciu o zmienną stopę procentową, oraz są świadomi jego ponoszenia, a ponadto, że zostali poinformowani o ryzyku kursowym, wynikającym z zaciągnięcia kredytu w złotych denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, oraz mają pełną świadomość jego ponoszenia.

Załącznikiem do wniosku kredytowego było również oświadczenie, w treści którego powodowie oświadczyli, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego/konsolidacyjnego/pożyczki konsumpcyjnej zarówno w złotych jak i w walucie (...)/EUR/USD i symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w walucie obcej są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w w kredytu/pożyczki w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu/pożyczki w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie kredytu wymienionego w pkt a) w walucie (...)/EUR/USD.

Dowód: dokumenty – k. 33-36, zeznania powodów- k. 386, e-protokół – k. 380, k. 501 v, e-protokół – k. 502,

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredytu kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonego w walucie (...), wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-

odsetkowych w wyżej wymienionej walucie Bank miał informować kredytobiorców w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w (...) (§ 2 ust. 3 umowy kredytu).

Kredyt przeznaczony był na budowę domu jednorodzinnego położonego w T. P., ul. (...) działka (...). Wartość inwestycji określona została na kwotę 333 000 zł Udział własny powodów wyniósł 102 005,60 zł. (§ 3 ust. 1 i 2 umowy kredytu).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić w trzech transzach w formie przelewu na rachunek kredytobiorcy. Kredytu miał być wykorzystywany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania danej transzy (§ 4 ust. 1a umowy kredytu).

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytu bank pobierał od kredytobiorcy prowizję za udzielenie kredytu nie później niż w momencie uruchomienia pierwszej transzy kredytu w wysokości 2 709,05 zł, co stanowiło 1,35 % kwoty przyznanego kredytu, określonej w par. 2 umowy kredytu.

Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania było zmienne i stanowiło sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 1,20 punktów procentowych, z zastrzeżeniem § 8 ust. 6 umowy kredytu.

W dniu zawarcia Umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 2,72 % w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego **LIBOR 3-miesięczny** z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia Umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę Banku, o której mowa w § 8 ust. 1 umowy kredytu (§ 8 ust. 1 i 2 umowy kredytu).

Ostateczny termin spłaty kredytu, odsetek i innych należności przypadać miał na dzień 18.07.2036 r.

Po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 359 ratach miesięcznych w dniu 18 każdego miesiąca, począwszy od 18.09.2006 r. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona została w (...). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależała od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kapitału. Miesięcznie raty kapitałowo-odsetkowe ustalane były w równej wysokości (§ 9 ust. 1-3 umowy kredytu).

Prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności stanowiła:

- 1) hipoteka kaucyjna do kwoty 339 800 zł na nieruchomości położonej w T. P., ul. (...) działka (...), zapisanej w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w P.
- 2) cesja praw na rzecz banku z umowy ubezpieczenia budowy domu jednorodzinnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Oświadczenie o ustanowieniu hipoteki stanowiło załącznik do Umowy (§ 10 ust. 1 umowy kredytu).

Bank na pisemny wniosek Kredytobiorcy mógł dokonać zmiany sposobu indeksowania kredytu na warunkach określonych w (...). W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie Kredytobiorca akceptował zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w par. 2 Umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określonego w par. 4 Umowy oraz warunków jego spłaty określone w par. 9 Umowy (§ 11 ust. 3-5 umowy kredytu).

Integralną część umowy kredytu stanowiły Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i P. Hipotecznych w (...) Banku S.A. zwane dalej (...), stanowiące załącznik nr 1 do Umowy (§ 1 ust. 2 umowy kredytu).

Od momentu uruchomienia kredytu powodowie wywiązują się z obowiązku terminowej spłaty kredytu, dokonując regularnych spłat rat kapitałowo-odsetkowych.

Dowód: dokumenty k. 33-36, zeznania powodów- k. 386, e-protokół – k. 380, k. 501 v, e-protokół – k. 502,

Dnia 4 kwietnia 2007 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem SA (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) (zwaną dalej Umową nr (...)). Na podstawie tej umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 70 000 zł denominowanego (waloryzowanego) kursem (...) na warunkach określonych w umowie oraz „ogólnych Warunkach Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i P. Hipotecznych” z przeznaczeniem na dokończenie budowy domu jednorodzinnego na nieruchomości położonej w T. P., ul. (...) działka (...).

Przed zawarciem umowy powodowie złożyli wniosek w dniu 21 lutego 2007 r. Kredyt został udzielony na okres 349 miesięcy począwszy od dnia 4 kwietnia 2007 r. do dnia 5 maja 2036 r. Uruchomienie kredytu miało nastąpić w 2 transzach: od dnia 4 kwietnia 2007 r. w wysokości 30 000 zł, od dnia 30 kwietnia 2007 r. na rachunek w (...) Bank SA Oddział w P..

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredytu kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonego w walucie (...), wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie Bank miał informować kredytobiorców w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w (...) (§ 2 ust. 3 umowy kredytu).

Transza kredytu miała być wykorzystywana w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania danej transzy (§ 4 ust. 1a umowy kredytu).

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytu bank pobierał od kredytobiorcy prowizję za udzielenie kredytu nie później niż w momencie uruchomienia pierwszej transzy kredytu w wysokości 315 zł, co stanowiło 0,45 % kwoty przyznanego kredytu, określonej w par. 2 umowy kredytu.

Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania było zmienne i stanowiło sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 1,40 punktów procentowych, z zastrzeżeniem § 8 ust. 6 umowy kredytu.

W dniu zawarcia Umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,7 % w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego **LIBOR 3-miesięczny** z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia Umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę Banku, o której mowa w § 8 ust. 1 umowy kredytu (§ 8 ust. 1 i 2 umowy kredytu).

Po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 338 ratach miesięcznych w dniu 4 każdego miesiąca, począwszy od 4 kwietnia 2008 r. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona została w (...). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależała od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu

waluty miała wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kapitału. Miesięcznie raty kapitałowo-odsetkowe ustalane były w równej wysokości (§ 9 ust. 1-3 umowy kredytu).

Prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności stanowiła:

1. hipoteka kaucyjna do kwoty 140 000 zł na nieruchomości położonej w T. P., ul. (...) działka (...), zapisanej w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Poznaniu,
2. cesja praw na rzecz banku z umowy ubezpieczenia budowy domu jednorodzinnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Oświadczenie o ustanowieniu hipoteki stanowiło załącznik do Umowy (§ 10 ust. 1 umowy kredytu).

Bank na pisemny wniosek Kredytobiorcy mógł dokonać zmiany sposobu indeksowania kredytu na warunkach określonych w (...). W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie Kredytobiorca akceptował zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w par. 2 Umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określonego w par. 4 Umowy oraz warunków jego spłaty określone w par. 9 Umowy (§ 11 ust. 3-5 umowy kredytu).

Integralną część umowy kredytu stanowiły Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i P. Hipotecznych w (...) Banku S.A. zwane dalej (...), stanowiące załącznik nr 1 do Umowy (§ 1 ust. 2 umowy kredytu).

Od momentu uruchomienia kredytu powodowie wywiązują się z obowiązku terminowej spłaty kredytu, dokonując regularnych spłat rat kapitałowo-odsetkowych.

Dowód: umowa kredytu – k. 61-63, zeznania powodów- k. 386, e-protokół – k. 380, k. 501 v, e-protokół – k. 502,

Powodowie zostali poinformowani o pozytywnej decyzji odnośnie udzielenia kredytu. Bank przygotował na podstawie wniosku powodów umowę o kredyt, bazując na stosowanym w Banku wzorcu przygotowanym przez pozwanego.

Powodowie mogli zaznajomić się z treścią wzorców dopiero w dniu podpisania umowy.

Nie zostali zapoznani z symulacją kształtowania się wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu.

Otrzymali jedynie ogólną informację, iż kurs waluty obcej może ulec zmianie. Powodom nie wyjaśniono, w jaki sposób i w oparciu o jakie czynniki tworzone są Tabele kursów Banku.

Przedstawiciel pozwanego banku nie wyjaśnił nadto powodom samych zasad przeliczania kursu waluty kredytu. Pozwany bank nie zaproponował powodom negocjacji warunków umowy kredytu, a z samą treścią umowy powodowie zostali zapoznani dopiero w dniu jej podpisania. Powodowie przed podpisaniem umowy zostali informowani o ryzyku walutowym, jedynie poprzez podpisanie specjalnego załącznika do wniosku o udzielenie kredytu.

Intencją powodów było zaciągnięcie kredytu w złotych. Jedynym proponowanym przez doradcę produktem był kredyt powiązany z walutą obcą, co dodatkowo tłumaczone było odpowiednią zdolnością kredytową powodów.

Powódka jest handlowcem, a pozwany logistykiem. Powodowie nie posiadają wykształcenia kierunkowego w zakresie bankowości. Wniosek o oba kredyty składali jako konsumenci. Na nieruchomości nie prowadzili i nie prowadzą żadnej działalności gospodarczej.

W pozwanym banku tabele kursowe były generowane za pomocą systemu speak, minimum trzy razy dziennie. Tabele kursów są wykorzystywane w kilku miejscach w banku np. do księgowania obciążeń wynikających z transakcji dokonywanych kartami płatniczymi za granicą.

dowód: zeznania powodów- k. 386, e-protokół – k. 380, k. 501 v, e-protokół – k. 502,

Dnia 16 listopada 2010 r. powodowie zawarli przed notariuszem umowę wyłączającą wspólność majątkową małżeńską.

Dowód: umowa z dnia 16 listopada 2010 r. – k. 29-32,

Powodowie od momentu zawarcia umów do lutego 12 sierpnia 2021 r spłacili 105 983,38 zł z tytułu Umowy nr (...) z tytułu Umowy nr (...).

Powodowie mają świadomość skutków nieważności umowy, że rodzi to konieczność rozliczeń między stronami.

dowód : zeznania powodów- k. 386, e-protokół – k. 380, k. 501 v, e-protokół – k. 502,

Pismem z dnia 4 grudnia 2019 r. powodowie wnieśli reklamację dotyczącą umowy kredytowej z dnia 18 lipca 2006 r. w zakresie nienależnie pobranych rat kredytowych w wysokości 120 544,20 zł. Zażądali zapłaty ww. kwoty w terminie 30 dni od otrzymania pisma. Pozwany Bank odmówił zapłaty pismem z dnia 27 grudnia 2019r.

Dowód: wezwanie do zapłaty – k. 45-51, pismo Banku – k. 52-53,

Pismem z dnia 4 grudnia 2019 r. powodowie wnieśli reklamację dotyczącą umowy kredytowej z dnia 4 kwietnia 2007 r. w zakresie nienależnie pobranych rat kredytowych w wysokości 47 920,24 zł. Zażądali zapłaty ww. kwoty w terminie 30 dni od otrzymania pisma. Pozwany Bank odmówił zapłaty pismem z dnia 27 grudnia 2019r.

Dowód: wezwanie do zapłaty – k. 69-75, pismo Banku – k. 76-77,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów składanych przez strony postępowania do akt sprawy, w tym w szczególności tych związanych z zawarciem umowy kredytu, a także na podstawie zeznań świadków oraz zeznań stron postępowania, ograniczonych do zeznań strony powodowej.

Znajdujące się w aktach sprawy dokumenty nie były kwestionowane przez strony, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd uznał zeznania świadka **B. P.**, która nie uczestniczyła przy zawieraniu umowy między stronami w zasadzie za wiarygodne, jednak były one nieprzydatne do ustalenia faktów, na których potwierdzenie świadek został powołany. Poza tym wypada podkreślić, iż świadek B. P. nie uczestniczyła w procesie doradczym przed zawarciem umowy, a jest on niezwykle istotny dla oceny podwyższonego miernika staranności pozwanego jako profesjonalisty, zajmował się tym pośrednik z firmy (...), czyli nie ona posiada wiedzy na temat rzetelności procesu informacyjnego poprzedzającego decyzję powodów o zaciągnięciu właśnie takiego kredytu.

Zeznania świadka **I. K.** –również pracownicy pozwanego(świadek nie była wcześniej pracownicą (...) Bank SA) -są wiarygodne, aczkolwiek mało przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, mają charakter w przeważającej części abstrakcyjny, przedstawiają pewne procedury bankowe, niemniej jednak dla oceny zasadności roszczenia zawartego w pozwie nie miały one istotnego znaczenia . Zeznania te pozostawały zatem w oderwaniu od konkretów stanu faktycznego niniejszej sprawy, nie mogąc w ten sposób służyć poczynieniu ustaleń w tym zakresie. Analogicznie należy ocenić zeznania świadka **A. K. i J. L.**, które w dacie zawierania umów przez powodów była pracownicą (...) Bank

SA, a obecnie A. K. pracuje u pozwanego. Nie uczestniczyły ani w spotkaniach z powodami, ani też nie były przy podpisywaniu przez nich umów.

Sąd dał wiarę zeznaniom **powodów**, które okazały się spójne, logiczne, rzeczowe i nie budziły wątpliwości z punktu widzenia reguł doświadczenia życiowego, gdy chodzi o praktykę obsługi klientów na rynku usług finansowych. Nie ujawniły się przy tym okoliczności wskazujące na to, aby powódka podawała okoliczności niezgodne z prawdą.

Sąd, na podstawie przepisu art. 235² § 1 pkt 3 i 5 kpc, pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny ekonomii i finansów ze specjalnością w zakresie bankowości.

Dowód z opinii biegłego sądowego byłby bowiem w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym. Jego przeprowadzenie stało się nieprzydatne w sytuacji uwzględnienia przez Sąd najdalej idącego zarzutu powodów, dotyczącego nieważności umowy kredytu, wobec czego możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań strony powodowej. Dowód z opinii biegłego byłby nadto zbędny w kontekście stwierdzenia abuzywności poszczególnych postanowień umowy kredytu, albowiem w ocenie Sądu brak było podstaw do zastąpienia kwestionowanych klauzul umownych innymi, uznanymi przez Sąd za sprawiedliwe, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Wobec tego, w braku możliwości ingerencji przez Sąd w stosunek umowny łączący powodów z pozwany bankiem, brak było konieczności określania wysokości świadczeń stron przy założeniu eliminacji ewentualnych postanowień niedozwolonych, a do tego właśnie zmierzał zawnioskowany dowód z opinii biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na treść przepisu z art. 15 z.zs (2) ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie, Sąd po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, zamknął rozprawę i wydał orzeczenie na posiedzeniu niejawnym.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powodowie domagali się zasądzenia kwoty 150 260,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

Nadto domagali się:

- ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) zawartej w dniu 18 lipca 2006 r. pomiędzy powodami **a (...) Bank SA**, którego następcą jest (...) Bank (...) SA,

- ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) zawartej w dniu 4 kwietnia 2007 r. pomiędzy powodami **a (...) Bank SA**, którego następcą jest (...) Bank (...) SA.

Pozwany natomiast wskazał, iż łącząca strony umowa nie zawiera w swej treści postanowień niedozwolonych oraz wskazywał na korzyści płynące z zastosowania mechanizmu indeksacji walutowej. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonych przez powodów roszczeń ewentualnych. Z ostrożności procesowej i ewentualnie w razie uznania przez sąd umów kredytu za nieważne jak się tego domagają powodowie, a czemu pozwany

kategorycznie zaprzecza, podniósł zarzut potrącenia kwoty udzielonych powodom kredytów z kwoty dochodzonej pozwem, ewentualnie w dalszej kolejności zarzut zatrzymania kwoty udzielonych kredytów.

Faktem bezspornym między stronami pozostawało jedynie to, że powodowie zawarli z pozwanym w dniu 18 lipca 2006 r. i w dniu 4 kwietnia 2007 r. umowy, na podstawie których pozwany udzielił powodom kredytów w kwotach 200670,40 zł oraz 70 000 zł.

W tej sytuacji niezbędnym było zbadanie w pierwszej kolejności, czy łączące strony umowy kredytowe są ważne, czy też tak jak podnoszą i jak się tego w żądaniu pozwu domagają powodowie – nieważne, bowiem z tego wynika zasadność kolejnego roszczenia, tj o zapłatę stanowiącego zwrot kwot dotychczas na podstawie umów przez powodów uiszczonych.

Sąd jednocześnie wskazuje, że do oceny spornych umów nie będą miały zastosowania przepisy ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj.Dz.U.2016.1528), ponieważ stosuje się je do umów zawartych po jej wejściu w życie, a przedmiotowe umowy zostały zawarte wcześniej.

Do oceny stosunków prawnych między stronami zastosowanie znajdą więc przepisy ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj.Dz.U.2020.1896 ze zm.) oraz regulacje kodeksu cywilnego.

Rozważania merytoryczne rozpocząć należy od analizy i oceny samego charakteru zawartych między stronami w dniach 18 lipca 2006 r. i w dniu 4 kwietnia 2007 r. umów i ich zgodności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego. Przedmiot rozważań stanowi zwłaszcza kwestia kwoty oraz waluty środków pieniężnych, które bank postawił do dyspozycji powodów.

Umowa kredytu, w której jedną ze stron jest bank, a więc – jak wskazuje się w przepisie art. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 ze zm.) – osoba prawna utworzona zgodnie z przepisami ustaw, działająca na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym, podlega szczególnemu reżimowi prawnemu.

Zgodnie natomiast z art. 69 § 1 tejże ustawy (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania spornej umowy), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2 prawa bankowego).

Dla oceny prawnej ważności zawartych między stronami umów kredytu na cele mieszkaniowe (...) z dnia 18 lipca 2006 r. i z dnia 4 kwietnia 2007 r. kluczowe jest więc zweryfikowanie ich pod kątem spełniania wymogów określonych w wyżej przywołanym przepisie prawa bankowego.

Należy mieć przy tym na względzie fakt, iż w obecnym kształcie (obowiązującym od 26 sierpnia 2011r.), przepis art. 69 prawa bankowego wprost przewiduje w ustępie 3. możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, co wskazuje na akceptację ze strony ustawodawcy dla zawierania takich umów.

Z drugiej strony należy pamiętać, że od profesjonalisty, jakim jest bank, należy wymagać, aby formułował zawierane z konsumentami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej w sposób zgodny z wymogami wynikającymi z art. 69 prawa bankowego.

W ocenie sądu samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy.

Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co do których obowiązane są strony, nie narusza istoty umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów (por. wyrok SN z 11.12.2019r. VCSK 328/18, 22.01.2016r. I CSK 1049/14).

Ze względu na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału, w której kredyty wypłacono i w której są one do dziś spłacane, czyli w PLN- strony łączyły w rzeczywistości umowy kredytu złotowego. Udzielone przez pozwanego kredyty nie mogą więc zostać potraktowane jako kredyt walutowy.

Przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN na (...) (indeksacja) służyło określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w (...), które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN według kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty. Strony nie zawarły również umów o kredyt denominowany, co wynika jednoznacznie z jej konstrukcji, mimo zawarcia w umowie chociażby zwrotu „kredytu denominowanego” (par. 2 ust. 2-3 umowy kredytu)”.

W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś w przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu.

W dalszej kolejności należy wskazać, że będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie postanowienia Umowy nr (...) kredytu na cele mieszkaniowe (...) przewidywały, że kwota kredytu postawiona będzie do dyspozycji kredytobiorców w 3, a następnie w 2 transzach w złotych polskich i wprost określały wysokość i sposób udostępnianej kwoty w tej walucie (§ 4 Umowy kredytu nr 2).

Kolejne postanowienia obu umów przewidywały, że spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów”.

Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależeć miała od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...), obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała mieć wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez stronę powodową (tj. Kredytobiorców) kredytu (§ 9 Umowy kredytu).

Zatem kwota kredytu miała zostać postawiona kredytobiorcy (powodom) w złotych polskich i w tej walucie została im wypłacona, zaś spłata rat miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu wg rat (...) zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w pozwanym banku.

Istotne jest, że w Umowie kredytu nie określono w jaki sposób zostanie określone saldo kredytu w (...), stanowiące podstawę określenia świadczenia kredytobiorcy, tj. kursu kupna/sprzedaży (...). Umowa nie zawiera ostatecznej

wysokości salda kredytu w (...). Nie znalazł się w niej zatem żaden zapis konstruujący zasadę, według której nastąpi faktyczne ustalenie salda kredytu w (...) na datę jego uruchomienia.

Odesłanie do Tabeli kursów obowiązującej w banku doprowadziło do tego, że ani wysokość tego kursu w dniu zawarcia umowy, ani sam dokładny mechanizm ustalenia wysokości kursu był kredytobiorcom (powodom) nieznanymi.

Podsumowując, zdaniem Sądu, o ile sporne Umowy jednoznacznie określały zobowiązanie banku określając kwotę kredytu na 70 000 i 200670,40 zł i podając sposób jej wypłaty, o tyle na podstawie zapisów spornej Umowy nie można ustalić zobowiązania kredytobiorców. Nie zawarto bowiem jasnych i obiektywnych zasad według, których kapitał określony w PLN miał zostać przeliczony na (...). Skoro nie ma zasady określenia salda kredytu w (...) nie ma podstaw dla wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych w tej walucie. Umowa nie zawiera zatem istotnego elementu mechanizmu waloryzacji, a tym samym nie zawierała uregulowań pozwalających na jednoznaczne ustalenie zobowiązania kredytobiorcom, polegającego na zwrocie wykorzystanego kredytu przeliczonego na (...). W umowie nie opisano bowiem reguł, na podstawie których pozwany bank określił ostateczne saldo kredytu, a podkreślić należy, że wartość ta stanowi punkt wyjścia do określenia całego zobowiązania kredytobiorców (powodów).

Wskazać także należy, że art. 69 prawa bankowego wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych.

Zgodnie bowiem z ustępem 2. pkt 4 a) tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 roku (sygn. akt IV CSK 362/14), dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad.

Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia.

Należy dodać, iż zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Przedstawiona regulacja nie stanowi jednak podstaw do sanowania wadliwych umów.

W żaden sposób nie wynika to z treści wprowadzonych przepisów.

Należy zatem uznać, że ustawodawca wprowadzając ustawę antyspreadową miał na celu doprecyzowanie reguł ustalania kursów wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie co do umów ważnie zawartych oraz zawierających dozwolone, choć wymagające doprecyzowania klauzule.

Nawet przy przyjęciu innego założenia skutek sanujący nie mógłby zostać osiągnięty, bo ustawa ta nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby wprost zastąpić klauzule umowne uznane za abuzywne. Z kolei umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji nie rozwiązuje w żaden sposób problemu ustalenia kursu, po którym została przeliczona na (...) kwota kredytu oddana do dyspozycji kredytobiorcy.

W ocenie Sądu powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że przedmiotowa Umowa nie spełnia wymogów z art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy.

Umowa nie zawiera istotnego, koniecznego elementu jakim jest wskazanie zasad określenia sposobu ustalenia salda kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorców – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu.

W tym stanie rzeczy przedmiotowe Umowy nr (...) zawarte między powodami a pozwanym należy uznać za nieważne z uwagi na ich sprzeczność z wymogami prawa (art. 58 § 1 k.c.).

Brak jest przy tym podstaw dla dokonania sanacji wadliwie zawartej umowy – o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Niezależnie od powyższej podstawy uznania przez Sąd spornych Umów za nieważne, w ocenie Sądu Umowy winny być ocenione jako nieważne również w efekcie ich oceny w świetle art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wyżej przytoczony art. 385¹ § 1 k.c. formułuje następujące przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem i na cele konsumenckie – zakup domu jednorodzinnego), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w efekcie czego dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta przez te postanowienia.

Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

Jak słusznie wskazuje się w literaturze, ochrona konsumenta przed klauzulami abuzywnymi zawartymi w umowach i wzorcach umownych jest skuteczna z mocy samego prawa.

Sąd, rozpoznając sprawę między konsumentem a przedsiębiorcą, może dokonywać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu [A. K. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, wyd. II, Warszawa 2014, komentarz do art. 385¹, uwaga 13].

W myśl dominującego stanowiska doktryny, które pozostaje w zgodzie z prawem unijnym, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków od samego początku i ex lege, a sąd winien wziąć to pod uwagę z urzędu.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonywać należy według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała (7) SN z 20.6.2018 roku, III CZP 29/17).

Sąd krajowy obowiązany jest badać abuzywność postanowień umownych z urzędu, a w przypadku gdy uzna dany warunek za nieuczciwy, nie stosuje go, chyba że konsument się temu sprzeciwi (por. wyrok (...) z dnia 4 czerwca 2009 roku w sprawie P. Z.. Vs E. G., sygn. akt C-243/08).

W przedmiotowej sprawie w ocenie sądu nie budzi wątpliwości, że powodowie zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci .

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, a a contratio – na podstawie art. 43¹ k.c. – za przedsiębiorcę uważa się podmiot prowadzący we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

Powodowie zawarli umowę kredytu we własnym imieniu (jako osoby fizyczne), a nie jako osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, na co wskazuje chociażby oznaczenie stron umowy. Po drugie cel kredytowania nie wskazuje na gospodarczy charakter udzielanego kredytu. Jako cel kredytowania wskazano w umowie nr (...) sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego, a umowy nr (...) na dokończenie budowy ww. domu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że powodowie działali przy zawarciu przedmiotowych umów jako konsumenci w rozumieniu art. 22 (1) k.c.

Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, należy wskazać, iż za nieuzgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść.

Z zeznań strony powodowej nie wynika, aby powodowie mieli jako konsumenci jakikolwiek wpływ na kształtowanie poszczególnych postanowień obu umów, powodowie podpisali przedmiotowe umowy przygotowane uprzednio w całości przez bank, a jedynym elementem, jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu była wysokość udzielonego kredytu .

Kwestionowane klauzule indeksacyjne nie stanowiły zatem przedmiotu negocjacji między stronami. Podkreślić należy, że nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem. Tu takiej sytuacji nie było.

W doktrynie i orzecznictwie przedstawiane są różnorodne poglądy co do ustalenia czy klauzule indeksacyjne określają główne czy też poboczne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

W ocenie sądu przekonujące jest stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę.

Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm indeksacji.

W konsekwencji w ten sam sposób należy ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, z 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.).

Zatem skoro zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania winny być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

Analizując zapisy przedmiotowych Umów Sąd uznał, że mechanizm indeksacji określający główne świadczenie kredytobiorców (powodów) nie został określony w przedmiotowych umowach w sposób jednoznaczny. Dla celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak aby konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

W niniejszej sprawie nie ma żadnych podstaw dla ustalenia, jakie było saldo kredytu na datę jego uruchomienia w (...) i jaki mechanizm miał doprowadzić do uzyskania tej kwoty, będącej następnie podstawą wyliczenia poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych.

Zatem zapisy umowy kreujące klauzule indeksacyjne w żadnym razie nie mogą być uznane jako jednoznaczne.

Postanowienia umowne, w których bank kształtując klauzulę indeksacyjną odwołuje się do własnych tabel kursów walut nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Przyjmuje się bowiem, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym.

Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, aby zapisy umowy kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w ten sposób, żeby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne.

Nie można stwierdzić, aby odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy jednostronnie kształtowanych przez bank współczynników, spełniało te wymagania.

Zarówno w § 4 Umowy odnoszącym się do wypłaty kredytu, jak i w § 9 Umowy dotyczącym spłaty kredytu przewidziano, że przeliczanie nastąpi według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu spłaty.

Oczywistym jest, że sposób, w jaki pozwany określał swoje tabele kursów nie mógł być znany kredytobiorcy (powodowi) w momencie zawierania przez nich Umów. Zdaniem Sądu nie można w stanie niniejszej sprawy przychylić się do stwierdzenia pozwanego, że kursy ustalone w Tabeli były kursami rynkowymi, ustalonymi według jednoznacznych oraz obiektywnych zasad, przy uwzględnieniu elementarnych zasad konkurencyjności oraz obrotu finansowego.

Zdaniem Sądu pozwany miał jednostronną i niczym nie ograniczoną możliwość ich ustalania.

Takie ujęcie jest sprzeczne nie tylko z dobrymi obyczajami, ale kłóci się również z poczuciem sprawiedliwości.

Konsument (powodowie) na podstawie tak ukształtowanych zasad nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu (...) przez bank i ich weryfikacji. W szczególności nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać kursy w tabeli i na jakich konkretnych czynnikach się przy tym opierał.

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron umowy poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy – ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację.

Art. 385¹ § 1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko

rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności. Wskazać zatem należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentowi (powodom) swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego.

Umowy kredytowe indeksowane do franka szwajcarskiego winny być dla konsumentów przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co wysokości własnych zobowiązań, w tym co do salda zadłużenia. Tymczasem, jak wynika z zeznań strony powodowej nie mieli oni takiej świadomości w chwili zawierania obu umów kredytowych.

Rozumieli jedynie, że kursy walut są zmienne, ale nie poinformowano ich o realnym ryzyku walutowym, wbrew temu, co podkreśla pełnomocnik pozwanego zwracając szczególną uwagę na treść oświadczenia przygotowanego jednostronnie przez bank dotyczącego informowania powodów jako klientów banku o ryzyku kursowym.

Nie uzyskali informacji jaki jest górny pułap wahań waluty, ani na czym te prognozy są oparte. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że kredytobiorcy wnioskowali o udzielenie kredytu powiązanego z walutą franka szwajcarskiego, ponieważ kredyt waloryzowany do (...) został im przedstawiony jako rozwiązanie najkorzystniejsze, co znalazło finał w treści wniosku kredytowego, który to fakt pozwany w chwili obecnej wykorzystuje, podnosząc, iż wolą powodów było zawarcie umowy o kredyt indeksowany obcą walutą.

Powodowie jak sami zeznali działali w zaufaniu do banku, a więc skoro doradca kredytowy zachęcał do umowy „o kredyt frankowy”, który miał być korzystniejszy dla powodów głównie ze względu na niższe oprocentowanie kredytu i jednocześnie mało ryzykowny z uwagi na stabilność waluty –to taka forma i rodzaj kredytu wskazane zostały we wniosku o kredyt .

W ocenie sądu, pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy (powodom) w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił jej symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Wskazanie bowiem, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, czy też umowie o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko – nie może być uznane za zrozumienie swojej pozycji kontraktowej.

Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiałe unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18).

W tym miejscu wskazać również należy, że jakiegokolwiek wskazanie klientom na istnienie ryzyka kursowego lub – tak jak w tej sprawie – świadomość powodów, że kurs waluty jest zmienny, nie stanowią podstawy do przyjęcia, że zostali o ryzyku poinformowani w należyty sposób. Powinno odbyć się to w jasny i przejrzysty sposób.

W ocenie Sądu jest to i tak niewystarczające bez wprowadzenia do umowy granic wysokości kursu walutowego, żeby konsument wiedział jaka jest rzeczywista wysokość zaciągniętego przez niego zobowiązania.

Czym innym jest bowiem świadomość mogącego wystąpić ryzyka związanego z kredytem waloryzowanym do waluty obcej, a czym innym prawidłowe, tj. pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu, poinformowanie

konsumentów, w tym również przedstawienie symulacji jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowego ryzyka. Ponadto, przy możliwości wzięcia kredytu także w złotych polskich, konsumentowi winno zostać przedstawione porównanie obu kredytów i przedstawienie symulacji jednego i drugiego, przy uwzględnieniu pozytywnych i negatywnych konsekwencji związanych z upływem czasu, ryzykiem, walutą, w której konsument zarabia itp. W realiach sprawy kwestie kredytu złotowego zakończono konstatacją, że korzystne byłoby dla powodów zawarcie kredytu indeksowanego do (...) jako najtańszej i najlepszej opcji umowy kredytu. Powodom nie przedstawiono również żadnych symulacji związanych z prognozowanym na przyszłe lata kursem (...) czy z wysokością rat kredytu.

Z powodami nie omówiono również mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego.

Dodatkowo wskazać należy, że sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać takie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Za przeważający w orzecznictwie sądów powszechnych należy uznać pogląd, że odwołanie się w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do tabel kursów danego banku jako podstawy kształtowania mechanizmu waloryzacyjnego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta z uwagi na uzależnienie wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy.

Określenie wysokości należności obciążających konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nieczytelna, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki SN z 22.01.2016r. I CSK 1049/14, 1.03.2017r. IV CSK 285/16, 4.04.2019r. III CSK 159/17, 9.05.2019r. I CSK 242/18, 29.10.2019r. IV CSK 309/18).

Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za istotnie znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta.

Dodatkowo szczególnego podkreślenia wymaga okoliczność, że Umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu (...) wobec PLN. Umowa nie zawiera żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorcy.

Istotnym jest, że wraz z notowanym zasadniczym wzrostem kursów (...) nie nastąpił drastyczny wzrost wartości nieruchomości, na której zakup zobowiązanie zostało zaciągnięte.

W konsekwencji strona powodowa zobowiązana jest do spłaty zobowiązań w wysokości zasadniczo przewyższającej zarówno udzielony kredyt jak i możliwe do przewidzenia w dacie zawierania umowy całkowite koszty udzielania kredytu pomimo, że ich majątek w tym wartość nieruchomości, na której zakup przeznaczony był kredyt, nie wzrosła adekwatnie do wysokości rosnących zobowiązań.

Po drugie,- brak zakreślenia w umowie limitu, granicy odpowiedzialności konsumenta, zdaniem sądu, uniemożliwiało konsumentowi w dacie zawierania umowy realną ocenę skutków i konsekwencji podpisywanej umowy.

Jedynie określenie takiej granicy i przedstawienie symulacji wzrostu kapitału i rat w oparciu o graniczne wskaźniki dawało szansę na rzeczywistą ocenę znaczenia zaciągniętego zobowiązania.

Takie zapisy nie znajdują się w żadnej ze znanych sądowni umów kredytów indeksowanych lub denominowanych, a ich istnienie wyeliminowałoby dzisiejsze problemy z tak zwanymi kredytami frankowymi.

Zaniedbanie to, w ocenie sądu, nakazuje umowy te, w tym przedmiotową, uznać jako skonstruowaną z zasadniczym naruszeniem dobrych obyczajów.

Mając na uwadze powyższe bezsporne winno być, że niejednoznaczne opisanie w umowie mechanizmu waloryzacji kształtującego główne świadczenia stron, nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi, polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty i skutków umowy,- należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami w konsekwencji stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywnych postanowień umownych mają następujące postanowienia umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...):

- § 2 ust. 1 Umowy w zakresie, w jakim przewiduje waloryzację kredytu kursem (...);

- § 2 ust. 2 Umowy w zakresie, w jakim przewiduje wysokość kwoty uruchamianego kredytu, który określony jest na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej pozwanego z dnia uruchomienia kredytu;

- § 4 ust. 1a Umowy w zakresie, w jakim każda transza kredytu wykorzystywana była w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy wg kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wykorzystania danej transzy;

- § 9 ust. 2 Umowy w zakresie, w jakim raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim przeliczeniu ich według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem w niniejszej sprawie - powodami.

Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego.

W konsekwencji należy ustalić, jakie skutki wynikają z powyższego, w szczególności czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy (powodów) po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień (art. 58 § 3 k.c.) lub ich stosowne zastąpienie.

W przypadku wyeliminowania niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji dochodzi do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (...) w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (tak wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18; por. również powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Eliminacja abuzywnych postanowień kreujących klauzule indeksacyjne nie może prowadzić do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu indeksacji i z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym. Tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze, co skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c.

Dyrektywa 93/13 przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii (...) w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank (...). (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., (...), EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), (...), EU:C:2018:750, pkt 61).”

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sąd Najwyższy opowiedział się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385¹ § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z 21 kwietnia 1993 roku) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z 14 czerwca 2012 roku, C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349).”

W związku z powyższym wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta.

Dopiero zagrożenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym.

W niniejszej sprawie należy stwierdzić, że powodowie w swoim powództwie podnosili nieważność umowy w całości. Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że w polskim systemie prawnym brak jest jednak przepisów, które pozwalałyby zapełnić powstałą w stosunku między stronami, na skutek wyeliminowania z umowy przepisów o charakterze abuzywnym, lukę.

Jak już na to wskazywano powyżej, luki tej, w postaci braku jasnych reguł określających sposób kształtowania kursów walut stanowiących podstawę indeksacji nie zapełniła w szczególności ustawa antyspreadowa. Ustawa ta nie zawiera w tym zakresie rozstrzygnięć, które wprost mogłyby zastąpić abuzywny zapis umowy kredytowej.

Powyższe prowadzi do wniosku, że zapełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe.

Należy pamiętać, że zapełnienie powyższej luki - na przykład - zgodnie z postulatami niektórych banków – poprzez zastąpienie tabel kursów danego kredytodawcy tabelami kursów rynkowych lub tabelami kursów NBP przyczyniłoby się to do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców. W przypadku, gdyby istniała możliwość zastąpienia przez sąd abuzywnych zapisów uczciwymi postanowieniami to przedsiębiorcy byłiby skłonni stosować nielojalne zapisy mając świadomość, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.

Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Dodatkowo sąd wskazuje, że dla utrzymania ważności umowy stron bez znaczenia są zawarte między nimi następczo aneksy. Wskazać należy, tu m.in. na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17, gdzie wskazano, że ocenę, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Stąd fakt, że w pewnym momencie strony zmieniły łączącą ich umowę aneksami, które de facto eliminowały część jej wad, nie sanuje umowy, a przez to nie ma wpływu na ocenę jej ważności. Aneksy nie wpływają na przyczynę uznania umowy kredytu za nieważną czynność prawną.

W zawartym aneksie z dnia 22 listopada 2011 r. wprowadzono zmiany w umowie kredytu, umożliwiając m.in. powodom spłatę kredytów bezpośrednio w walucie (...). Poczynione przez strony modyfikacje nie mają jednakże charakteru konwalidującego wobec niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w samej umowie, dotyczących denominacji kredytu. Nie sposób też nadać zawartemu przez strony aneksowi takiego znaczenia, iż powodowie jako konsumenci wyrazili zgodę na związanie ich postanowieniami abuzywnymi.

Wymagane jest bowiem, aby zgoda taka wyrażona została w sposób świadomy i wyraźny, którego to znaczenia nie sposób nadać – nieodnoszącemu się do regulacji łączącego już uprzednio strony stosunku prawnego – aneksowi.

Wprowadzona w drodze aneksu modyfikacja umowy nie może zatem stanowić potwierdzenia przez kredytobiorców - powodów woli związania jej określonymi postanowieniami umownymi.

W takiej sytuacji utrzymanie w mocy umowy w kształcie po wyeliminowaniu z niej pozostałych klauzul abuzywnych możliwe by było, gdyby konsument wyraził taką wolę.

W niniejszej sprawie – o czym już wspomniano – powodowie oświadczyli, że wyrażają zgodę na uznanie przez sąd rozpoznający sprawę umów za nieważną, że zdają sobie sprawę z konsekwencji płynących z faktu ustalenia nieważności zawartych pomiędzy stronami umów kredytowych .

Fakt czy powodowie są związani przedmiotowymi Umowami rzutuje na ich obowiązki związane z ich wykonywaniem, w szczególności w zakresie spłat rat kredytowych. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również umowę należy uznać za nieważną *ex tunc*.

Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tych umów podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

Fakt ten tj. podleganie zwrotowi uiszczonych przez powodów na podstawie nieważnej umów rat kapitałowo - odsetkowych i tym samym możliwość domagania się zapłaty, nie niweczy zasadności żądania ustalenia nieważności umowy (**art. 189 kpc**)

Zgodnie z **art. 189 k.p.c.**, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W literaturze wskazuje się, że interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości [por. P. T. (w:) A. J. (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, Tom I, Lex/el. 2019, uwaga 2 do art. 189]. Interes prawny musi istnieć obiektywnie, a ciężar jego wykazania spoczywa na powodzie (**art. 6 k.c.**).

Co do zasady powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie (por. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2019, komentarz do art. 189, uwaga 4, a także orzeczenie SN z dnia 19 października 1959 roku, sygn. akt 4 CR 537/58, NP 1960, nr 9, s. 1229; wyrok SN z dnia 20 października 1970 roku, sygn. akt II CR 190/70; wyrok SN z dnia 11 września 1953 roku, sygn. akt I C 581/53, OSNCK 1954, Nr 3, poz. 65; wyrok SN z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt I PK 250/05, orzeczenie SN z 9.8.1960 r., I CR 642/59, OSNCK 1961, Nr 4, poz. 110).

Jednocześnie jednak w literaturze podkreśla się, że powyższa reguła nie powinna być pojmowana zbyt rygorystycznie i należy kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady (por. P. Telenga, op. cit., uwaga 2 do art. 189).

W najnowszym orzecznictwie akcentuje się, że zastosowanie art. 189 k.p.c. pomimo istnienia dalej idącego roszczenia jest możliwe, jeżeli wyrok wydany w sprawie o to dalej idące roszczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane (por. postanowienie SN z 28.5.2020 r., I CSK 491/19). W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie stosunku prawnego może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić jego interes prawny (por. wyrok SN z 2 lutego 2015 r., V CSK 640/14).

Powodowie jako kredytobiorcy zdaniem Sądu wykazali w niniejszej sprawie interes prawny w ustaleniu nieważności umów kredytu.

Mając powyższe na uwadze sąd – na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i 385¹ k.c. ustalił, że łącząca strony Umowa E. z dnia 31 sierpnia 2007 r. i z dnia 2 lipca 2008 r. o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem (...) są nieważne w całości (punkt 1 i 2 sentencji wyroku).

Zasadność żądania zapłaty.

Z związku z powyższym słusznym co do zasady staje się w ocenie sądu dochodzone przez powodów roszczenie o zapłatę.

Powodowie oświadczając, że wyrażają zgodę na uznanie przez sąd rozpoznający sprawę umów za nieważne wnosili o zasądzenie od pozwanego na ich

Zważyć należy, że na skutek dokonanej oceny, że umowy są nieważne, mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem kredytobiorcy na rzecz banku.

Zgodnie **z art. 405 k.c.**, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. - stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

Jeśli w wyniku zawarcia umowy kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej.

Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Za takim stanowiskiem opowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) uznając, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, a w konsekwencji co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku (art. 410 § 1 k.c.). Szerzej kwestię tę wyjaśnia prof. E. Ł. w powołanym opracowaniu „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius” wyjaśniając, że „Konstrukcyjnie (ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną) występują tu dwie kondykcje wzajemne (o zwrot kredytu i suma spłat). Oczywiście w praktyce strony rozliczą się kompensacyjnie, czego jednak nie należy uznawać ze świadectwo rzekomego istnienia w takim wypadku jednej kondykcji jako emanacji tzw. teorii salda jako konstrukcyjnej podstawy rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia.”.

Tym samym na potrzeby rozliczeń stron w niniejszej sprawie opowiedzieć się należy za teorią dwóch kondykcji, a nie za teorią salda.

Za teorią dwóch kondykcji opowiedział się ostatecznie również i Sąd Najwyższy podejmując 16 lutego 2021 r. uchwałę w sprawie o sygn. akt III CZP 11/20, gdzie wskazano, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w wykonaniu umowy kredytu z dnia 18 lipca 2006 roku pozwany postawił do dyspozycji powodów kwotę 200670,92 zł, a w wykonaniu umowy z dnia 4 kwietnia 2007 r. kwotę 70 000 zł.

Jak wynika z ustaleń faktycznych w sprawie, powodowie od momentu zawarcia umów do 12 sierpnia 2021 r spłacili łącznie z tytułu obu umów kwotę 150 260,92 zł.

Uiszczali bowiem kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu (nieważnej) umowy kredytu.

Powyższe spowodowało wzbogacenie pozwanego kosztem powodów o ww. kwoty.

Pozwany wprawdzie zakwestionował wysokość roszczenia, ale w ocenie sądu została ona w sposób nie budzący wątpliwości wykazana przedstawionym przez stronę powodową, a wydanymi przez pozwanego zaświadczeniami, dokumentami stanowiącymi historię rachunku bankowego, z którego dokonano zapłaty wymaganych przez pozwanego od powodów rat.

Zatem roszczenie jest uzasadnione w podanych przez powodów w kwotach i walutach, zwrotowi podlega wierzytelność w takiej walucie, w jakiej została zapłacona.

Odsetki.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I A Cr 592/95).

Zgodnie z **art. 481 § 1 i 2 k.c.** – zasadnym jest zatem żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po dacie pisma Banku zawierającego odpowiedź na dwie reklamacje powodów a jednocześnie stanowiące wezwania

do zapłaty to jest od dnia 28 grudnia 2019 r. od kwoty 120 544,20 zł, natomiast od dalszej kwoty 29 716,72 zł od dnia następnego po upływie terminu 7 dniowego od dnia doręczenia pisma rozszerzającego żądanie pozwu, to jest od dnia rozprawy.

Zarzut przedawnienia dochodzonego pozewem roszczenia zgłoszony przez pozwanego był niezasadny.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w **art. 118 k.c.**, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym zgodnie z treścią **art. 120 § 1 k.c.** jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Zgodnie z przepisami intertemporalnymi nowelizacji z dnia 13 kwietnia 2018 r., jeżeli roszczenia przysługujące konsumentom powstały przed datą wejścia w życie nowelizacji, a w dacie tej nie były przedawnione, zastosowanie znajdują wcześniejsze reguły przedawnienia roszczeń – art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018, poz. 1104).

Oznacza to, że w przypadku roszczeń konsumentów, których termin przedawnienia określa się zgodnie z art. 118 k.c. lub art. 125 § 1 k.c., termin przedawnienia wynosi wciąż 10 lat.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że zarówno część kapitałowa jak i odsetkowa raty stanowi świadczenie nienależne, skoro podstawą ich świadczenia były Umowy kredytu, uznane ostatecznie za nieważne. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko co było na podstawie tej umowy świadczone (w przypadku umowy kredytu kapitał, oprocentowanie, marża, odsetki karne, opłaty, prowizje, inne świadczenia określone w umowie) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym.

W kontekście zarzutu przedawnienia należy zauważyć, że gdy uprzednio istniejąca umowa upada mamy do czynienia z *condicto causa finite* skoro w momencie dokonywania świadczeń w ramach umowy kredytowej świadczenia stron mają prawną podstawę, a dopiero decyzja konsumenta-kredytobiorcy (o skorzystaniu z opcji unieważnienia) i następujący w jej wyniku wyrok sądu spowodują jej upadek. Świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...), K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie (...), P. Z.. przeciwko E. G., pkt. 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie(...), (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C., (...)-88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie (...), D. A. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...), K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 53-54, 66-67).

Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 KC).”

Z jednej strony oznacza to, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), ale z drugiej prowadzi do wniosku, że roszczenia kredytobiorcy względem

banku stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Pierwszym tego wyrazem na gruncie przedmiotowej sprawy było złożenie przez stronę powodową niniejszego pozwu.

W konsekwencji sąd uznał, że zarzut przedawnienia jest w całości bezskuteczny.

Nie był zasadny także ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powodów z kwotą kredytów udzielonych powodom przez poprzednika prawnego pozwanego w kwocie 200 670,40 000 zł (na wypadek uznania przez sąd, że umowy są nieważne, czemu pozwany zaprzecza). Wypada podkreślić, że strona pozwana zgłosiła ten zarzut jedynie ewentualnie, gdyby sąd jednak uznał, iż łączące strony umowy kredytowe są nieważne. Strona pozwana jednocześnie kategorycznie w toku całego procesu zaprzeczała, aby umowy te były dotknięte nieważnością .

Zgłoszenie w takiej sytuacji zarzutu potrącenia wskazywałoby z jednej strony na przyjęcie, że strona pozwana uznaje obie strony procesu jako strony posiadające względem siebie wzajemne wierzytelności, tak jak o tym mowa w art. 498 par 1 kc, z drugiej strony negując całkowicie nieważność umów kredytowych łączących strony zaprzecza istnieniu wzajemnych wierzytelności stron względem siebie .

Wypada podkreślić, iż umowa kredytu nie jest umową wzajemną, co rodziłoby konieczność jednoczesnego rozliczenia wzajemnych świadczeń stron po ustaniu, rozwiązaniu, czy ustalaniu nieważności takiego stosunku prawnego .

Podniesienie z ewentualności, czy ostrożności procesowej tego zarzutu jest również próbą obejścia teorii dwóch kondycji, o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia .

Pozbawione było zasadności także podnoszenie tzw. prawa zatrzymania zgłoszone przez pełnomocnika pozwanego w razie unieważnienia umów.

Zgodnie z art. 496 kc jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Uregulowane to stosuje się także w razie rozwiązania umowy lub nieważności umowy wzajemnej. (art. 497kc.).

Zarzut zatrzymania zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego miał również charakter ewentualny. Poza tym umowa kredytu nie jest umową wzajemną, zatem powyższe uregulowanie także nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie .

Koszty postępowania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na poniesione przez powodów koszty procesu składały się: kwota 5400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, ustalonego na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.), kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 98¹ k.p.c.

Sędzia M. Prusinowska